Sygn. akt II Ka 214/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący: SSO Marek Kordowiecki – spr.

Sędziowie: SO Ewa Miastkowska

SO Agata Wilczewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale B. K. Prokuratora Prokuratury Rejonowej

po rozpoznaniu w dniu 6.12.2013 r.

sprawy ***D. K.***

oskarżonego z art. 286§1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 12 marca 2013 roku sygn. akt II K 179/08

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w opisie czynu przypisanego oskarżonemu D. K. w punkcie IV podpunkt 1 na szkodę K. S. przyjmuje w miejsce kwoty „24.000 zł" kwotę „2.000 zł", stanowiącą wysokość niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata W. Ł. kwotę 619,92 zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym i opłaty za postępowanie odwoławcze.

A. M. K. E. M.

II Ka 214/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kole wyrokiem z dnia 12 marca 2013 roku w sprawie o sygn. akt II K 179/08 uznał oskarżonego D. K. za winnego tego, że:

I. działając w ramach ciągu przestępstw dopuścił się w okresie od 13 stycznia 2006 r. do 07 września 2006 r. następujących dwóch przestępstw:

1. w dniu 13 stycznia 2006 r. w K. w woj. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził firmę (...) Sp. z o.o. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 4.285,56 zł za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika autoryzowanego punktu sprzedaży telefonów sieci ERA GSM, w ten sposób, że zawarł umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) i (...) i nabył w cenie promocyjnej telefon komórkowy marki S. (...) oraz Motorola V3 i możliwość korzystania z usług telekomunikacyjnych, nie mając zamiaru wywiązania się z warunków umowy, przy czym oskarżony czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej w rozmiarze 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności mocą wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 17 lutego 2005 r. sygn. akt II K 579/04 obejmującego skazania, za przestępstwo z art. 284 § 2 k.k., za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., którą to odbywał w okresie od 18 października 1999 r. do 18 lipca 2001 r,, od 30 stycznia 2004 r. do 05 lutego 2004 r., od 20 marca 2004 r. do 12 listopada 2004 r. oraz od 03 października 2005 r. do 21 grudnia 2005 r., tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

2. w dniu 07 września 2006 r. w C. gm. Koło w woj. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą doprowadził (...) S.A. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 1.163,08 zł za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika (...) S.A. w ten sposób, że przy zawarciu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr TEL (...) oraz TEL (...), posłużyli się danymi K. K. (2) oraz zarejestrowanej przez niego firmy (...), nie mając zamiaru wywiązania się z warunków umowy, na podstawie której uzyskał możliwość korzystania z usług telekomunikacyjnych, przy czym oskarżony czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej w rozmiarze 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności mocą wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 17 lutego 2005 r. sygn. akt II K 579/04 obejmującego skazania za przestępstwo z art. 284 § 2 k.k., za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., którą to odbywał w okresie od 30 stycznia 2004 r. do 05 lutego 2004 r., od 20 marca 2004 r. do 12 listopada 2004 r. oraz od 03 października 2005 r. do 21 grudnia 2005 r. tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

tj. popełnienia ciągu dwóch przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego D. K. obowiązek naprawienia szkody w całości na rzecz pokrzywdzonego (...) S.A. w W. w kwocie 1.163,08 zł wynikającej ze skazania oskarżonego za czyn wyżej przypisany w pkt I pdkt 2;

II. w dniu 19 maja 2006 r. w K. w woj. (...) działając w warunkach czynu ciągłego z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zorganizował i kierował popełnieniem następujących czynów przez J. Ż., i tak:

- w dniu 19 maja 2006 r. w K. w woj. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zorganizował i kierował popełnieniem przestępstwa przez J. Ż., który doprowadził (...) Bank S.A. we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 43.121,39 zł za pomocą wprowadzenia w błąd poprzez to, że składając fałszywe oświadczenie o swoim zatrudnieniu w firmie (...) zawarł umowę kredytową nr (...) na zakup samochodu marki J. (...), nie mając zamiaru ani obiektywnych możliwości wywiązania się z warunków umowy
- w ten sposób, że zainicjował spotkanie z J. Ż., złożył mu propozycję zawarcia wyżej wymienionej umowy w zamian za obietnicę korzyści majątkowej, pobrał od niego dokumenty tożsamości celem przygotowania dokumentacji związanej z umową, zawiózł go do komisu celem dokonania wyboru pojazdu i wskazał pojazd będący przedmiotem umowy, zawiózł go samochodem do K. celem podpisania wyżej wymienionej umowy kredytowej oraz przedłożył mu dokumenty dotyczące umowy do podpisu,

- następnie po zawarciu wyżej wymienionej umowy kredytowej na zakup samochodu marki J. (...) tego samego dnia 19 maja 2006 r. w K. w woj. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zorganizował i kierował popełnieniem kolejnego przestępstwa przez J. Ż., który doprowadził firmę (...) S.A. w W.

do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 2.122,90 zł za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika autoryzowanego punktu sprzedaży telefonów sieci (...), poprzez to, że posługując się podrobionym zaświadczeniem o zatrudnieniu w firmie (...), J. Ż. zawarł umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych i nabył w cenie promocyjnej telefon komórkowy marki S. (...) oraz możliwość korzystania z usług telekomunikacyjnych nie mając zamiaru wywiązania się z warunków umowy - w ten sposób, że złożył J. Ż. propozycję zawarcia wyżej wymienionej umowy, zawiózł go samochodem do autoryzowanego punktu sprzedaży (...), wybrał aparat telefoniczny będący przedmiotem umowy, załatwił wyżej wymienione podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu J. Ż. w firmie (...), pobrał od niego dokumenty tożsamości celem przygotowania dokumentacji związanej z umową oraz przedłożył mu dokumenty dotyczące umowy do podpisu,

- następnie po zawarciu wyżej wymienionej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych tego samego dnia 19 maja 2006 r. w K. w woj. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zorganizował i kierował popełnieniem kolejnego przestępstwa przez J. Ż., który doprowadził firmę (...) Sp. z o.o. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 693,69 zł za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika autoryzowanego punktu sprzedaży telefonów sieci ERA GSM, poprzez to, że posługując się podrobionym zaświadczeniem o zatrudnieniu w firmie (...), J. Ż. zawarł umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) i nabył w cenie promocyjnej telefon komórkowy marki S. (...) oraz możliwość korzystania z usług telekomunikacyjnych, nie mając zamiaru wywiązania się z warunków umowy - w ten sposób, że złożył J. Ż. propozycję zawarcia wyżej wymienionej umowy, zawiózł go samochodem do autoryzowanego punktu sprzedaży telefonów sieci ERA GSM, wybrał aparat telefoniczny będący przedmiotem umowy, załatwił wyżej wymienione podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu J. Ż. w firmie (...), pobrał od niego dokumenty tożsamości celem przygotowania dokumentacji związanej z umową oraz przedłożył mu dokumenty dotyczące umowy do podpisu, przy czym oskarżony czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej w rozmiarze 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności mocą wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 17 lutego 2005 r. sygn. akt II K 579/04 obejmującego skazania za przestępstwo z art. 284 § 2 k.k., za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., którą to odbywał w okresie od 18 października 1999 r. do 18 lipca 2001 r., od 30 stycznia 2004 r. do 05 lutego 2004 r., od 20 marca 2004 r. do 12 listopada 2004 r. oraz od 03 października 2005 r. do 21 grudnia 2005 r. tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

III. działając w ramach ciągu przestępstw dopuścił się w okresie od 10 sierpnia 2006 r. do 16 listopada 2006 r., następujących dwóch przestępstw:

1. w dniu 10 sierpnia 2006 r. w C. w woj. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zorganizował i kierował popełnieniem przestępstwa przez K. K. (2), który doprowadził K. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 24.000 zł za pomocą wprowadzenia w błąd, poprzez to, że K. K. (2) zawarł umowę najmu hali o powierzchni 220 m^2 wraz z wyposażeniem w celu wykorzystania w ramach działalności gospodarczej, nie mając zamiaru wywiązania się z warunków umowy - w ten sposób, że zainicjował z pokrzywdzoną zawarcie umowy, udał się z K. K. (2) wspólnie do pokrzywdzonej, negocjował i uzgadniał warunki wyżej wymienionej umowy najmu oraz wskazał pokrzywdzonej siebie jako osobę do kontaktu w związku z zawartą umową, przy czym oskarżony czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej w rozmiarze 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności mocą wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 17 lutego 2005 r. sygn. akt II K 579/04 obejmującego skazania za przestępstwo z art. 284 § 2 k.k., za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz za przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., którą to odbywał w okresie od 30 stycznia 2004 r. do 05 lutego 2004 r., od 20 marca 2004 r. do 12 listopada 2004 r. oraz od 03 października 2005 r. do 21 grudnia 2005 r., tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

2. w dniu 16 listopada 2006 r. w K. w woj. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zorganizował i kierował popełnieniem przestępstwa przez M. M. (1), który doprowadził S. C. Bank. S.A. we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 53.757,23 zł za pomocą wprowadzenia w błąd poprzez to, że M. M. (1) zawarł umowę kredytową nr (...) na zakup samochodu marki V. (...), nie mając zamiaru ani obiektywnych możliwości wywiązania się z warunków umowy - w ten sposób, że zainicjował spotkanie z M. M. (1), zaproponował mu zawarcie wyżej wymienionej umowy w zamian za obietnicę korzyści majątkowej, pobrał od niego dokumenty tożsamości celem przygotowania dokumentacji związanej z umową, wskazał pojazd będący przedmiotem umowy oraz przedłożył dokumenty dotyczące umowy do podpisu, przy czym oskarżony czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej w rozmiarze 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności mocą wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 17 lutego 2005 r. sygn. akt II K 579/04, obejmującego skazania za przestępstwo z art. 284 § 2 k.k., za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., którą to odbywał w okresie od 30 stycznia 2004 r. do 05 lutego 2004 r., od 20 marca 2004 r. do 12 listopada 2004 r. oraz od 03 października 2005 r. do 21 grudnia 2005 r., tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

tj. popełnienia ciągu dwóch przestępstw z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego D. K. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności,

nadto uniewinnił oskarżonego D. K. od popełnienia pozostałych zarzuconych mu czynów z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. oraz z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

nadto uznał oskarżonego M. M. (1) za winnego tego, że w dniu 16 listopada 2006 r. w K. w woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Bank S.A. we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 53.757,23 zł za pomocą wprowadzenia w błąd, w ten sposób, że zawarł umowę kredytową nr (...) na zakup samochodu marki V. (...), nie mając zamiaru ani obiektywnych możliwości wywiązania się z warunków umowy, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 1-3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w rozmiarze 120 stawek dziennych w wysokości po 10 złotych każda z nich, przy czym wykonanie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 4 lata, na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddał oskarżonego M. M. (1) w okresie próby pod dozór kuratora sądownego i na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązał tego oskarżonego w okresie próby do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu;

nadto na podstawie art. 44 § 1 i 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego D. K. przepadek przez pozostawienie w aktach sprawy dowodów rzeczowych opisanych jak w wykazie nr 1/2/07 znajdującym się na k. 455-462 akt pod poz. 19, 20, 27, 31, 92, 95-96 i 102 oraz dowodów rzeczowych opisanych jak w wykazie nr II/182/07 znajdującym się na k. 866-870 pod poz. 1-6, 22-25 i 29-36 oraz dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr IV/307/08 znajdujących się na k. 1731 pod poz. 4, na podstawie art. 44§1 kk orzekł wobec obu oskarżonych przepadek przez pozostawienie w aktach sprawy dowodu rzeczowego opisanego w wykazie nr IV/307/08 znajdującym się na k. 455-462 pod poz. 107-110, na podstawie art. 230§2 k.p.k. orzekł o zwrocie pozostałych dowodów rzeczowych uprawnionym podmiotom a także orzekł o kosztach procesu.

Wyrok ten w całości zaskarżyli apelacjami oskarżony i jego obrońca.

Oskarżony zarzucił temu wyrokowi obrazę przepisów postępowania, tj. art. 410 k.p.k. wskutek nieuwzględnienia podczas wyrokowania wszystkich dowodów i okoliczności mających istotne znaczenie dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, nadto zarzucił obrazę art. 7 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych

w zakresie dokonanych ustaleń co do popełnienia przestępstw z art. 286§1 k.k. a nadto zarzucił niezasadne niedopatrzenie się przez Sąd Rejonowy przy orzekaniu kary okoliczności łagodzących i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez jego uniewinnienie od popełnienia zarzuconych mu czynów, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zarzucił temu wyrokowi:

1. naruszenie prawa procesowego mającego wpływ na treść wyroku, tj.

- art. 7 k.p.k. przez dowolną ocenę materiału dowodowego w sprawie, a szczególnie przyjęcie za wiarygodne zeznania świadków: K. S. i J. Ż. i odmowę wiarygodności zeznań świadków: M. P. i K. B. (1),

- art. 170 par. 1 pkt 4 k.p.k. przez oddalenie wniosków dowodowych o zbadanie J. Ż. przez lekarza okulistę i przesłuchanie świadka M. J. (1),

- art. 170 par 1 pkt 5 k.p.k. przez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka P. J.,

- art. 5 par 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego K.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, który nie tylko mógł, ale i miał wpływ na treść wyroku w wyniku przyjęcia, że oskarżony D. K. dopuścił się przypisanych mu czynów, pomimo braku ku temu wystarczających dowodów;

3. (z daleko idącej ostrożności procesowej) rażącą niewspółmierność i surowość kary orzeczonej wobec oskarżonego D. K. tak za przypisane mu poszczególne czyny, jak i kary łącznej

i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego D. K. od zarzuconych (i przypisanych) mu czynów lub o uchylenie tego wyroku w części skazującej oskarżonego i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę tego wyroku przez stosowne obniżenie kary za poszczególne czyny i kary łącznej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje nie podniosły żadnych trafnych zarzutów, za wyjątkiem jednego zarzutu podniesionego w apelacji własnej oskarżonego, który to zarzut doprowadził do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu a popełnionego na szkodę pokrzywdzonej K. S..

Na wstępnie należy zauważyć, iż wbrew twierdzeniom apelujących Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe na rozprawie, w tym przeprowadził dowody przemawiające na niekorzyść oskarżonego, jak i na jego korzyść, w tym zwłaszcza na poparcie prezentowanego przez niego w końcowej części rozprawy alibi i z dowodów tych wyciągnął jednoznaczne wnioski co do sprawstwa i winy oskarżonego w popełnieniu przypisanych mu przestępstw, jak i w taki sami sposób wykazał niemożność przypisania mu niektórych zarzuconych mu przestępstw, od popełnienia których został uniewinniony. Sąd Okręgowy swoje stanowisko zawarł w starannie sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, spełniającym wszelkie wymogi procesowe przewidziane w art. 424 k.p.k. Powyższe już świadczy o zachowaniu przez Sąd Rejonowy pełnego obiektywizmu przy rozpoznaniu tej sprawy i tam, gdzie powziął jakieś wątpliwości, które nie pozwalały na jednoznaczne wyciągnięcie wniosku co do sprawstwa oskarżonego, to zasadnie stosował przepis art. 5§2 k.p.k. a tam, gdzie sprawstwo to i winę znajdował, to poprzez konkretne dowody te okoliczności wykazywał w świetle zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

Nawiązując więc w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy oskarżonego należy podnieść, iż postawiony w niej zarzut obrazy art. 7 k.p.k. i powiązany z nim zarzut błędu w ustaleniach faktycznych są całkowicie nietrafne.

Zauważyć należy, iż praktycznie oskarżony w toku procesu przyjął postawę negowania stawianych mu zarzutów. W toku śledztwa w ogóle odmówił złożenia wyjaśnień (k. 1344-1345), jak również to uczynił na rozprawie w dniu 24.04.2009 r. (k. 1996v). Dopiero po przeprowadzeniu w zasadzie całego postępowania dowodowego, podczas którego szereg świadków (oraz współoskarżony M. M. (1)) wprost wskazało na D. K. jako sprawcę zarzuconych mu przestępstw przypisanych mu (a opisanych wyżej w punktach I 2, II i III) oskarżony na rozprawie w dniu 26.07.2011 r., czyli po ponad dwóch latach wniósł o przesłuchanie w charakterze świadka M. J. (2) na okoliczność tego, że w czasie popełniania zarzucanych mu czynów przebywał z tym świadkiem w Niemczech (k. 2911) a następnie po przesłuchaniu A. J., która tego alibi nie potwierdziła (k. 3065v-3066v) nagle przypomniał sobie wyjazd do Niemiec w 2006 r., dokładnie wyjaśniając, że przed tym wyjazdem za granicę pożyczał samochód od jego znajomego – kolegi M. P., przed tym wyjazdem był z dwoma kolegami u niego, pożyczając od niego duży ciemny samochód kombi, tym samochodem jechali za granicę i tym samochodem wrócili, był to okres od maja do września 2006 r. (k. 3066v-3067) a na koniec procesu dodał jeszcze, że w Niemczech przebywał nieprzerwanie od początku maja do końca października 2006 r. (k. 3386v).

Apelujący tylko poprzez pryzmat tych wyjaśnień próbuje wykazać niewiarygodność świadków (i oskarżonego M.), którzy swoimi jednoznacznymi zeznaniami (wyjaśnieniami) obciążają oskarżonego, nie zwracając przy tym uwagi na naiwność twierdzeń oskarżonego oraz na spójność relacji tych świadków zarówno co do mechanizmu postępowania oskarżonego przy wyłudzaniu samochodów, telefonów komórkowych i usług, jak i co do jednoznacznego jego zidentyfikowania przez różne osoby, które przecież w okresie 2006 r. miały z oskarżonym styczność w różnych miesiącach oraz nie zwracając uwagi na ujawnienie w miejscu zatrzymania oskarżonego szeregu dokumentów związanych z przypisanymi oskarżonemu oszustwami (k. 3-8, 10-25, 28-63, 66-360, 363-381, 383-386), które nie mogły się znaleźć przypadkowo w posiadaniu oskarżonego i to w miejscu, gdzie ukrywał się przed zatrzymaniem przez Policję. Na te dokumenty szczególną uwagę zwrócił Sąd I instancji, więc nie zachodzi tu potrzeba powtarzania tej samej argumentacji, jaką zawarł Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego wyroku.

Co do pierwszego przestępstwa oszustwa popełnionego w dniu 13.01.2006 r. na szkodę (...) Sp. z o.o. Sąd Rejonowy dokładnie przytoczył ustalone fakty (str. 5-6 uzasadnienia), wskazał na jednoznaczne zeznania W. B. oraz związane z wyłudzeniem telefonów i usług telekomunikacyjnych dokumenty w postaci umów. Oskarżony, jak słusznie przyjmuje Sąd Rejonowy, nie zaprzeczył, by te umowy podpisał i był użytkownikiem dwóch telefonów w ramach podpisanych umów, ale, jak to też logicznie Sąd I instancji wywodzi, fakt, iż oskarżony nie opłacił żadnego rachunku ani też nie reagował na wezwania do uregulowania zaległości, jak również w okresie późniejszym, po dokonaniu jednej wpłaty 250 zł, oskarżony nie regulował dalszych płatności, wskazuje jednoznacznie na zamiar oskarżonego wyłudzenia aparatów telefonicznych po promocyjnej cenie wraz z usługami w chwili podpisywania umów. Tego rozumowania nie zmienia przy tym fakt uregulowania przez oskarżonego kwoty 250 zł, skoro zapłata ta i tylko w takiej kwocie nastąpiła dopiero wówczas, gdy zawieszono aktywację obu telefonów. Słusznie więc Sąd I instancji potraktował tę wpłatę jako tylko częściowe naprawienie wyrządzonej przez oskarżonego szkody.

Apelujący więc nie ma racji twierdząc, iż brak jest dowodów w zakresie zamiaru oskarżonego nie wywiązania się z tych umów w chwili ich zawarcia.

W podobny sposób należy odnieść się do kwestionowania sprawstwa oskarżonego w popełnieniu oszustwa na szkodę (...) S.A. w W. w dniu 7.09.2006 r. w C.. Sąd Rejonowy w tym zakresie dokładnie przytoczył ustalone fakty na str. 10 uzasadnienia, przy czym czyn ten należy również rozpatrywać poprzez pryzmat wcześniejszego działania oskarżonego wspólnie z K. K. (2) na konto założonej w celu dokonywania wyłudzeń firmy (...), w tym wcześniejszego wynajęcia w tym samym miejscu, gdzie została podłączona linia telefoniczna hali od K. S. (patrz ustalenia Sądu I instancji zawarte na str. 9-10 uzasadnienia).

Nie ulega najmniejszych wątpliwości, iż jednym ze sprawców (osób wynajmujących halę) był właśnie D. K., bowiem w tym zakresie rozpoznanie oskarżonego K. najpierw ze zdjęć a następnie na sali rozpraw przez K. R. nie może budzić żadnych wątpliwości (k. 416-417, 2358v-2360), przy czym K. wówczas, jak wynika z logicznych i konsekwentnych zeznań K. R. podawał się za Z. U., na którego wystawione dokumenty zostały zatrzymane podczas zatrzymania

oskarżonego. Nie może więc tu być mowy o jakimkolwiek zbiegu okoliczności, natomiast z zeznań K. R. wynika, iż mimo, że umowa z nią została podpisana przez K. K. (2), to o wszystkim decydował D. K.. Skoro zaś to D. K. był decydentem, co także znajduje w pełni odzwierciedlenie w zeznaniach K. K. (2), który nie tylko rozpoznał K. ze zdjęć, ale również który, mimo że podawał się za (...) był w rzeczywistości D. K., o czym się świadek dowiedział w rozmowie z M. K. (1) (k. 513-515, 1288-1294, 1704-1705), to nie budzi także wątpliwości wiarygodność świadka W. W. (1) świadczącego usługi na rzecz (...) S.A., który jako zawierający umowę na świadczenie usług początkowo z pewną niepewnością rozpoznał ze zdjęć D. K. (k. 741-742), by w końcu po przyjrzeniu mu się na rozprawie wskazać na niego w stu procentach (k. 2591-2592). Sąd Rejonowy słusznie więc dał w pełni wiarę zeznaniom W. W. (1), które nie tylko znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach M. K. (2) – pracownika (...) S.A., ale, co najważniejsze, w ujawnieniu w miejscu zatrzymania oskarżonego posiadanych przez niego umów o świadczenie usług telefonicznych zawartych wówczas w obecności W. W. (1) oraz faktury z tytułu należności z powyższych umów.

Apelujący tę ostatnią okoliczność przemilczał, natomiast próba wykazania w apelacji niewiarygodności jednoznacznego (pewnego) rozpoznania przez świadka W. w osobie zawierającego umowę oskarżonego K. jest w świetle tego, co wyżej powiedziano, gołosłowną polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Bezzasadne są próby zdyskredytowania przez apelującego wiarygodności zeznań J. Ż. a tym samym poprawności ustaleń faktycznych w zakresie przypisanego oskarżonemu K. w punkcie III (wyżej opisanym w punkcie II) przestępstwa ciągłego oszustwa na szkodę (...) Bank S.A. we W., (...) S.A. w (...) Sp. z o.o. w W. popełnionego w dniu 19.05.2006 r. w K..

W tym zakresie Sąd Rejonowy dokładnie przytoczył ustalone fakty na stronach 6-9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Kluczowym dowodem sprawstwa i winy oskarżonego w popełnieniu tego oszustwa a w zasadzie oszustw na szkodę trzech podmiotów są zeznania J. Ż.. Oskarżony przy tym w toku rozprawy (jak i zresztą apelujący) nie kwestionowali samego sposobu (mechanizmu) dokonania tych oszustw a jedynie kwestionował swoje sprawstwo. J. Ż. opowiadając w swoich zeznaniach na temat tych zdarzeń w sposób wynikający z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy rozpoznał w śledztwie ze zdjęć oskarżonego, twierdząc, iż oskarżony przedstawiał się imieniem (...) a nadto spisał numery rejestracyjne samochodu (srebrnego M.), którym oskarżony wraz z nieustaloną osobą poruszał się, podając ten numer ((...)), zapisywał także daty poszczególnych spotkań z oskarżonym a na rozprawie wprost wskazał na oskarżonego D. K., wyjaśniając również przekonująco skąd u niego wzięły się nawyki dokonywania takich zapisów (k. 424-427, 428-429, 925-927, 2352-2354v). Zeznania te są wyjątkowo logiczne i konsekwentne zarówno w zakresie poszczególnych faktów, jak i osoby oskarżonego jako tego, który zorganizował te wszystkie wyłudzenia i który kierował poczynaniami świadka. Znajdują przy tym odzwierciedlenie w zapisach, o których świadek wspomniał (k. 430), zeznaniach K. K. (4) – kolegi oskarżonego, który przyznał, że samochód o wskazanych numerach rejestracyjnych był jego i w tym czasie posiadał go w użytkowaniu D. K. (k. 477-478, 2125-2126) a pośrednio także w zeznaniach I. J. (k. 1322-1323, 2356-2357) i M. T. (k. 629-632, 2357-2358v), którzy nieraz widzieli oskarżonego w komisie J. R., gdzie został nabyty przedmiotowy samochód J. (...), na który został wzięty kredyt w S. C. Bank na J. Ż.. Również pośrednio zeznania J. Ż. znajdują potwierdzenie w zeznaniach W. W. (3), który wskazał na K., podającego się za (...), z którym oraz z M. K. (1) udali się do J. Ż. (k. 2593-2594). Podnieść przy tym należy, o czym już wyżej wspomniano, iż w tym czasie K. K. (2) oskarżony również przedstawiał się imieniem (...). Nie ulega przy tym wątpliwości, iż J. Ż. nie pracował w firmie (...), co znów wprost wynika z zeznań właściciela wskazanej firmy (...) (k. 831-832). Sąd Rejonowy zwracając uwagę na powyższe dowody i dając w pełni wiarę zeznaniom J. Ż. wskazał wreszcie na ujawnione przy zatrzymanym oskarżonym dokumenty w postaci umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 19.05.2006 r. zawartej przez J. Ż. z (...) S.A. w W., dowodu rejestracyjnego, kluczyki i polisy od samochodu marki J. (...) a także umowy kredytu i książeczki spłat kredytu „wziętego" przez J. Ż. na zakup tego pojazdu w dniu 19.05.2006 r. Nie może więc tu być również mowy o niewiarygodności J. Ż., w tym w zakresie jednoznacznego rozpoznania D. K. jako osoby podającej się za (...).

Zarzuty podnoszone przez obrońcę oskarżonego mają typowy charakter polemiczny. Zdaje się apelujący nie zauważać, iż zeznania J. Ż. nie dość, że konsekwentnie pomawiają oskarżonego K., to nadto znajdują odzwierciedlenie w szeregu wskazanych wyżej dowodów. W związku z tym ani opinia biegłego J. O. (k. 2823-2833, 2910v-2911, 2933) nie

wskazuje niczego na korzyść oskarżonego, ani oskarżony Ż. nie miał żadnego interesu, by o te zdarzenia pomawiać niewinnego, przecież wcześniej nieznanego mu człowieka. Poza tym Sąd Rejonowy słusznie oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie badania lekarskiego J. Ż. przez okulistę (k. 2911v), bowiem świadek poprzez rozpoznanie oskarżonego na zdjęciach, poprzez jednoznaczne wskazanie na jego osobę na rozprawie, poprzez czynienie w tamtym czasie czytelnych zapisków w zeszycie jednoznacznie wykazał, że miał na tyle dobry wzrok, że zauważenie twarzy (jej rysów) człowieka, czy też zauważenie numerów rejestracyjnych pojazdu nie stanowiły dla niego problemu. Poza tym badanie to miałoby mieć miejsce kilka lat po przedmiotowych zdarzeniach a tym samym pozbawione byłoby jakiegokolwiek sensu. Oddalenie więc tego wniosku dowodowego nie może budzić żadnych zastrzeżeń, natomiast apelujący nawet nie starał się wykazać niezasadności tej decyzji procesowej Sądu I instancji.

Wreszcie niezasadne jest kwestionowanie przez Sąd Rejonowy ustaleń w zakresie sprawstwa oskarżonego K. w przypadku popełnienia przestępstwa oszustwa na szkodę K. R.. Wyżej już wskazano na poprawność tych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji a opisanych na str. 9 uzasadnienia. Podkreślić należy, iż K. R. nie miała jakichkolwiek podstaw, by fałszywie pomawiać oskarżonego K. o dokonane na jej szkodę oszustwo związane z wynajęciem hali w C.. Relacja świadka w tym zakresie jest precyzyjna, jak i precyzyjne jest rozpoznanie przez nią oskarżonego, jako osobę podającą się za Z. U.. Poza tym, jak też już to wyżej powiedziano, zeznania te znajdują odbicie w relacji K. K. (2) a zwłaszcza w rozpoznaniu oskarżonego K. przez niego. Wprawdzie K. K. (2) w toku przesłuchania zasłaniał się brakiem pamięci, ale przyznał, że to jego podpisy widnieją na dwóch umowach najmu hali, podpisanych z pokrzywdzoną R. – (...) a nadto zeznania te wskazują na szereg innych szczegółów, świadczących o tym, że to nikt inny, tylko D. K. zajmował się różnymi sprawami, wykorzystując do tego zarejestrowaną na niego firmę (...), zarejestrowaną zresztą pod namową oskarżonego K. (str. 31-32 uzasadnienia). Nie ma więc tu sprzeczności między zeznaniami K. R. a K. K. (2). Zresztą apelujący nawet nie próbował wykazać o jakie mu sprzeczności chodzi. Apelujący poza tym zdaje się nie dostrzega, że zostały zawarte dwie umowy najmu: pierwsza w dniu 1.07.2006 r. i to z tytułu tej umowy została dokonana wpłata kwoty 1500 zł (k. 83) i druga z dnia 10.08.2006 r., która to umowa stanowi podstawę przypisania oskarżonemu K. winy w wyłudzeniu mienia na szkodę K. R.. W tym zakresie jasne są zeznania pokrzywdzonej a tym samym w kontekście tego, co już wyżej powiedziano w chwili zawierania tejże drugiej umowy przyświecał już oskarżonemu K. cel wyłudzenia mienia. Zresztą na ten cel wskazuje także dalsze zachowanie się oskarżonego, który doprowadzając do podłączenia do tej hali linii telefonicznej doprowadził do wyłudzenia mienia na szkodę (...) S.A., o czym już wyżej była mowa.

Sąd Rejonowy oceniając wyjaśnienia oskarżonego i zeznania K. R. i K. K. (2) zasadnie zwrócił uwagę, iż przeciwko wiarygodności oskarżonego przemawiają nie tylko te zeznania, ale i ujawnione w trakcie zatrzymania oskarżonego dokumenty firmy (...) oraz umowa z dnia 10 sierpnia 2006 r. o najmie tej hali w C.. Nie może więc w świetle tych okoliczności budzić najmniejszych wątpliwości, iż tymże (...), o którym mówił K. K. (2), jak i (...), o którym zeznała K. R. był nie kto inny, jak tylko D. K..

W tym miejscu należy nadmienić, iż Sąd I instancji błędnie określił wysokość wyłudzonego mienia na szkodę K. R., o czym będzie mowa niżej przy omówieniu apelacji własnej oskarżonego.

Wreszcie brak jest podstaw do negowania ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego w popełnieniu przestępstwa oszustwa we współudziale z M. M. (1) opisanego wyżej w punkcie III 2. W tym zakresie znów Sąd Rejonowy opisał dokonane przez siebie ustalenia faktyczne na str. 10-11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Podkreślić należy, iż M. M. (1), współoskarżony w tej sprawie, mimo że werbalnie nie przyznał się do zarzuconego mu czynu wyłudzenia mienia na szkodę (...) Bank S.A. we W. w postaci kredytu na zakup samochodu marki V. (...), to dokładnie opisał okoliczności związane z zapoznaniem się z oskarżonym K. oraz opisał okoliczności związane z wyjazdami z oskarżonym do K. (k. 1335-1337, 1997-1997v). Apelujący zresztą nie kwestionuje okoliczności dokonania wyłudzenia tego kredytu a jedynie kwestionuje, by z tym czynem jakikolwiek związek miał oskarżony K..

Tymczasem M. M. (1) od początku wprost przyznaje, że tę osobę przyprowadził do niego K. K. (2), przyjechali wówczas M. koloru jasnego na (...) numerach rejestracyjnych. Mimo, że oskarżony był wówczas, jak to określił „wychlany", to jednak wiedział, że chodzi o założenie firmy, że jeździli do K. do Wydziału Komunikacji, gdzie podpisywał jakieś

dokumenty i że potem na niego przychodziła korespondencja, z której wynikało, że miał płacić. Należy zauważyć, iż w toku przesłuchania w śledztwie oskarżony nie rozpoznał oskarżonego ze zdjęć i po części podał rysopis tej osoby niezgodny z wizerunkiem D. K.. Jednakże nie ulega wątpliwości szczegół dotyczący włosów czesanych do góry i kilkudniowy lekki zarost na twarzy, co znajduje potwierdzenie w wizerunku oskarżonego K. na okazywanej M. fotografii na k. 633 – zdjęcie nr 5). Jednakże M. M. (1) wyjaśnił, iż K. mówił mu, że ten mężczyzna nazywa się (...) czy (...) bądź podobnie, pochodzi z okolic K.. Poza tym M. M. (1) rozpoznał na dokumentacji z Wydziału Komunikacji z k. 1255-1258 swoje podpisy. W toku rozprawy M. M. (1) nie miał już jednak wątpliwości, iż tą osobą był oskarżony K..

Sąd Rejonowy tym wyjaśnieniom dał wiarę, słusznie przy tym przyjmując, iż M. M. (1) opisując sprawcę zdarzenia w toku śledztwa mówił o K.. Przemawiają za tym takie okoliczności, jak poruszanie się przez tego mężczyznę w tamtym okresie czasu jasnym samochodem marki M. z jeszcze jedną nieznaną mu osobą, co znajduje potwierdzenie zarówno w zeznaniach K. K. (2), jak i J. Ż. czy wreszcie K. K. (4). Wprawdzie M. M. (1) podał, że poruszali się na (...) numerach rejestracyjnych, ale w tym przypadku o pomyłkę nietrudno, zwłaszcza dla osoby bez wykształcenia, bowiem numer rejestracyjny zaczynający się na PN często rodzi skojarzenia z numerami (...) (PO, PZ). Poza tym M. M. (1) wymienił podobnie brzmiące nazwiska do nazwiska (...). Nie budzi przy tym wątpliwości, iż nierozpoznanie D. K. ze zdjęcia, jak i podanie nie do końca zgadzającego się z rzeczywistością rysopisu nie świadczy jeszcze o niewiarygodności M.. Nie każdy bowiem jest tak spostrzegawczy, że jest w stanie z pamięci podać szczegóły rysopisu czy też rozpoznać osobę ze zdjęcia, mimo że taką osobę jakiś czas wcześniej widział. Zasady doświadczenia życiowego uczą bowiem, iż bez wątpienia łatwiej jest rozpoznać osobę na żywo, mając ją bezpośrednio przed sobą, niż tylko ze zdjęcia, zwłaszcza jednego, na którym widoczna jest tylko twarz. Zresztą abstrahując od tych dywagacji zauważyć za Sądem Rejonowym należy, iż z zeznań K. K. (2) jasno wynika, iż przy sklepie w P. spotkali się D. K. z M. M. (1) i wspólnie stamtąd odjechali. Nadto z zeznań K. wynika, iż od M. dowiedział się, że podpisywał jakieś dokumenty i że zakupił samochód.

Nie ulega więc wątpliwości, iż mimo że M. M. (1) w toku śledztwa nie potrafił jednoznacznie określić osoby, która wykorzystała go do nabycia samochodu na kredyt, to jednak w świetle wskazanych zeznań K. K. (2) oraz pozostałych okoliczności stwierdzić należy jednoznacznie, że tą osobą był D. K.. W tej więc sytuacji Sąd Rejonowy zasadnie dał wiarę M. M. (1) w zakresie pewnego rozpoznania oskarżonego K. na rozprawie. Zasadnie więc Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom J. K., który nie potrafił jednoznacznie stwierdzić czy widział czy nie widział sytuacji pod sklepem w P., o której wyjaśniał M. M. (1). Podkreślić tylko trzeba, iż świadek zeznawał na ten temat na rozprawie w dniu 30.07.2010 r., czyli po czterech latach, więc takie zachowanie świadka nie może dziwić.

Apelujący nie wykazał w żadnej części apelacji niezasadności wskazanych wyżej ustaleń faktycznych, jak i oceny zebranych w toku rozprawy dowodów. Podkreślić przy tym należy, że dowody te są tak przekonujące co do sprawstwa i winy oskarżonego, że wręcz dziwić może tylko irracjonalna linia obrony, która nie dość, że neguje te ustalenia, to nadto stara się wykazać, że oskarżony K. nie mógł brać udziału w tych zdarzeniach, bowiem w tym okresie 2006 r. nieprzerwanie przebywał w Niemczech.

Tymczasem słusznie Sąd Rejonowy uznał wskazanych przez oskarżonego świadków M. P. (k. 3191v-3192) i K. B. (2) (k. 3371-3374) za niewiarygodnych. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na sprzeczności występujące w ich zeznaniach oraz wyjaśnieniach oskarżonego, jak i na brak logiki w twierdzeniach M. P., który miał bezpośrednio po zakupie dla siebie samochodu pożyczyć go na wiele miesięcy K. celem udania się przez niego do Niemiec. Jednakże na to alibi należy spojrzeć poprzez pryzmat całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak i poprzez pryzmat prezentowanej przez oskarżonego linii obrony. Na wstępie niniejszych rozważań wskazano postawę oskarżonego na początku procesu w śledztwie, następnie w początkowej fazie postępowania rozpoznawczego i dalej w jego fazie końcowej po przesłuchaniu świadków oskarżenia. Mając zaś na uwadze zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania oczywistym jest, iż gdyby oskarżony przebywał w 2006 r. w Niemczech, to po prostu od samego początku broniłby się tymi okolicznościami. Tymczasem w toku rozprawy ujawniono tyle dowodów na niekorzyść oskarżonego, świadczących o bytności oskarżonego w kraju w okresach popełniania przypisanych mu przestępstw i to w miejscach wskazywanych przez oskarżonego M. i świadków K. R., J. Ż., K. K. (2), że dowody te razem wzięte wprost przekonują, iż alibi prezentowane w wyjaśnieniach oskarżonego zostało po prostu przez niego wydumane na użytek obrony w tej sprawie. Dodać przy tym należy, iż poza wskazanymi dowodami na sprawstwo oskarżonego a tym samym

wiarygodność wskazanych świadków wskazują zatrzymane przy oskarżonym K. dokumenty a ponadto dodatkowo zeznania jego kolegi K. K. (4), który wprost zeznał, że w okresie wakacji 2006 r. był u K. pod K. w gospodarstwie, w którym wówczas przebywał (k. 477-478, 2125-2126) i zeznania M. K. (1), także jego kolegi, który spotkał się z K. w lipcu lub sierpniu 2006 r., kiedy to miał zostawić u niego w samochodzie teczkę z dokumentami jego firmy (k. 479-480, 2128v-2130).

W takich okolicznościach sprawy Sąd Rejonowy zasadnie więc na rozprawie oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków M. J. (2), który miał potwierdzić fakt wspólnego wyjazdu do Niemiec do pracy a o czym zeznawali sprzecznie M. P. i K. B. (2) oraz P. J., o którym oskarżony „przypomniał" sobie na ostatnim terminie rozprawy, mimo że upłynęło aż 7 lat od lata 2006 r. a który miał potwierdzić, iż oskarżony przebywał w Niemczech nieprzerwanie od początku maja do końca października 2006 r. Przy czym w przypadku M. J. (2) przeprowadzenie tego dowodu było po prostu niemożliwe z uwagi na ukrywanie się jego za granicą, mimo podejmowania szeregu prób doprowadzenia do tego przesłuchania a w przypadku P. J. Sąd I instancji zasadnie uznał, iż zgłoszenie w takich okolicznościach wniosku o przesłuchanie tego świadka po prostu zmierza do przedłużenia postępowania (k. 3386). Wprawdzie Sąd Rejonowy oddalenie tego ostatniego wniosku uzasadnił lakonicznie, słowami ustawy, co stanowi uchybienie przepisu art. 170§1 pkt 5 k.p.k., ale w kontekście tego, co wyżej powiedziano, uchybienie to nie mogło mieć żadnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

W tej więc sytuacji i z tych samych powodów nie ma racji oskarżony, który w apelacji kwestionuje oddalenie zgłoszonych przez niego wniosków dowodowych oraz skorelowany z tym zarzut obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Sąd Okręgowy bowiem ocenił wszystkie zebrane dowody na rozprawie, ocenił również możliwość przebywania oskarżonego za granicą w Niemczech w 2006 r. i w całokształcie tej oceny wyciągnął prawidłowe wnioski, uznając wręcz niemożliwość przebywania D. K. w Niemczech w czasie popełniania przypisanych mu przestępstw. Sąd I instancji również nie dopuścił się żadnego błędu w ustaleniach faktycznych, o czym już wyżej powiedziano oraz dokładnie wyjaśnił stronę podmiotową i przedmiotową działania oskarżonego, wyjaśniając w ten sposób mechanizm działania oskarżonego przy popełnieniu poszczególnych przestępstw, wyjaśniając przyjęte kwalifikacje prawne tych czynów a tym samym jednoznacznie wykazując winę oskarżonego w popełnieniu przypisanych mu wszystkich czynów.

Jedynie w przypadku popełnienia oszustwa na szkodę K. R. należy zwrócić uwagę na niezasadność ustalenia Sądu Rejonowego, iż oskarżony doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że zawierając umowę na czas określony – 1 roku uniemożliwił jej zawarcie umowy najmu hali przez ten okres czasu z innym podmiotem, za czym miała przemawiać treść art. 688 k.c. Sąd Rejonowy więc wysokość ustalonego miesięcznego czynszu na kwotę 2.000 zł pomnożył przez 12 miesięcy, co dało kwotę 24.000 zł. Tymczasem Sąd I instancji w tym zakresie nie ma racji. Przepis art. 688 k.c. dotyczy możliwości wypowiedzenia umowy najmu lokalu zawartej na czas nie oznaczony, co przecież nie oznacza, iż nie jest możliwe wypowiedzenie umowy najmu zawartej na czas oznaczony. Przepis art. 680 k.c. jasno przecież stanowi, że do najmu lokalu stosuje się przepisy rozdziału poprzedzającego, z zachowaniem przepisów poniższych. Skoro zaś przepisy „poniższe" milczą na temat możliwości rozwiązania umowy najmu lokalu zawartej na czas określony, to zgodnie z przepisem art. 680 k.c. należy sięgnąć do przepisu z art. 673§3 k.c., z którego jasno wynika, że w przypadku najmu określonego na czas oznaczony każda ze stron takiej umowy może wypowiedzieć najem w wypadkach określonych w umowie. A przedmiotowa umowa taką możliwość przewidywała w §§5, 11 i 12 (k. 80-82) i to w przypadku zalegania z płatnościami czynszu w terminie natychmiastowym. W związku z tym pokrzywdzona mogła skorzystać z tego uprawnienia a nie oczekiwać do końca rocznego okresu obowiązywania umowy. Z tego też względu, skoro oskarżony K. nie miał zamiaru wywiązać się z tej umowy, to należało przyjąć, że doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem w wysokości odpowiadającej miesięcznemu czynszowi, którego to oskarżony nie zapłacił. Z tego też powodu, uwzględniając w części zarzut apelacyjny oskarżonego Sąd Okręgowy na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437§1 k.p.k. zmienił w tym zakresie zaskarżony wyrok przyjmując w opisie czynu popełnionego na szkodę K. S. wysokość niekorzystnego rozporządzenia mieniem na kwotę 2.000 zł.

Sąd odwoławczy nie znalazł natomiast jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w obu apelacjach a sprowadzających się do złagodzenia orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności.

Powoływanie się przez oskarżonego na oceny innego sądu w zakresie wysunięcia w stosunku do jego osoby pozytywnej prognozy kryminologicznej pozostają bez znaczenia dla niniejszego postępowania, bowiem to Sąd orzekający w konkretnej sprawie wymierza karę, kierując się zasadami określonymi w art. 53 i następne kodeksu karnego a nie ocenami innych sądów wyrażanych w innych sprawach. Mając na uwadze niniejszą sprawę zasadnie Sąd Rejonowy nie dopatrzył się jakichkolwiek okoliczności łagodzących. Sąd I instancji szeroko wypowiedział się na ten temat w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, więc Sąd odwoławczy, w pełni podzielając te zapatrywania, odwołuje się do nich, czyniąc z nich integralną część niniejszego uzasadnienia. Obaj apelujący zresztą nie zanegowali okoliczności obciążających, ale też jednocześnie nie wskazali na jakiekolwiek okoliczności, które miałyby przemawiać za koniecznością złagodzenia orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności. Trudno przy tym na korzyść oskarżonego przyjmować, że od kilku lat nie popełnił żadnego przestępstwa, skoro oskarżony w tym czasie odbywał kary pozbawienia wolności. Należy tu nadmienić, iż oskarżony w niniejszej sprawie doprowadził wiele podmiotów do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem. W dwóch przypadkach wysokość tego wyłudzenia jest już niebagatelna, bo wynosząca ponad 43.000 zł i ponad 53.000 zł. Oskarżony dopuścił się tak dużej liczby oszustw wkrótce po wyjściu z zakładu karnego. Do swoich przestępczych celów wciągnął inne osoby, niezaradne życiowo, mające kłopoty z nałogiem alkoholowym. Poza tym spoglądając na dotychczasowe życie oskarżonego poprzez pryzmat danych o karalności (k. 3487-3489) można odnieść wrażenie, iż z popełniania przestępstw przeciwko mieniu, zwłaszcza oszustw oskarżony uczynił sobie sposób na życie. Oskarżony przy tym odpowiada w niniejszej sprawie w warunkach recydywy określonej w art. 64§1 k.k., co również dokładnie i prawidłowo zostało wyjaśnione przez Sąd I instancji.

W związku z powyższym, mając na uwadze zagrożenie karą pozbawienia wolności przewidziane w art. 286§1 k.k. od 6 miesięcy do lat 8 a także mając na uwadze fakt odpowiadania przez oskarżonego albo za przestępstwo ciągłe, podczas którego oskarżony swoim zachowaniem jednego dnia doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem aż trzy podmioty, albo za ciągi w obu przypadkach dwóch przestępstw kary jednostkowe pozbawienia wolności wymierzone za ciągi odpowiednio w wysokości 1 roku i 8 miesięcy oraz 2 lat i 6 miesięcy oraz wymierzona za przestępstwo ciągłe w wysokości 2 lat i 2 miesięcy oraz wymierzona kara łączna, przy zastosowaniu zasady asperacji w wysokości 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oscylują w dolnej granicy ustawowego zagrożenia a tym samym nie mogą zostać uznane za niewspółmiernie rażąco surowe w rozumieniu przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k. Podnoszenie przy tym przez apelującego obrońcę argumentu, że wymiar tych kar przewyższył wymiar kar proponowanych przez prokuratora uznać należy za nieporozumienie, bowiem to kompetencją Sądu a nie oskarżyciela publicznego czy też obrońcy jest ustalanie poprzez pryzmat wymogów określonych w art. 53 i n. k.k. prawidłowego wymiaru kary. Skoro zaś kary orzeczone przez Sąd I instancji w pełni czynią zadość tym wymogom, to brak jest podstaw do kwestionowania wymiaru tych kar przez Sąd odwoławczy.

Na marginesie należy tylko wspomnieć, że obniżenie przez Sąd Okręgowy w punkcie IV 1 wysokości wyłudzonego mienia nie przyczyniło się do złagodzenia orzeczonej za ten czyn kary, bowiem oskarżony w ramach tego samego ciągu wyłudził nadto znaczącą już kwotę ponad 53.000 zł kredytu na zakup samochodu, wciągając przy tym w ten proceder inną osobę. Orzeczona więc za ten ciąg kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności jest karą oddającą pełną zawartość kryminalną działania oskarżonego a tym samym jest karą sprawiedliwą.

Podnoszony natomiast przez skazanego jego stan zdrowia nie należy do okoliczności wpływających na wymiar orzeczonej kary.

Sąd odwoławczy więc nie znajdując żadnych innych podstaw do uwzględnienia apelacji, w tym podstaw branych pod uwagę z urzędu do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku, w oparciu o art. 437 k.p.k. w pozostałej części utrzymał ten wyrok w mocy.

Z uwagi na występowanie przed Sądem odwoławczym obrońcy oskarżonego działającego z urzędu i złożenie przez niego wniosku o przyznanie na jego rzecz kosztów nieopłaconej w żadnej części obrony o kosztach tych orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity z 2009 r. Dz. U. Nr 146, poz. 1188 z późn. zm.) w zw. z §2 ust. 3, §14 ust. 2 pkt 4, §16 (rozprawa w dniach 8.11 i 6.12.2013 r.) i §19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie… (Dz.U. Nr 163, poz.1348 z późn. zm.).

Mając zaś na uwadze ustaloną przez Sąd Rejonowy aktualną sytuację majątkową, rodzinną skazanego, w tym niemożność przez niego osiągania dochodów z powodu wieloletniego pozbawienia wolności a tym samym realnie brak możliwości uiszczenia przez skazanego kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł o zwolnieniu oskarżonego od ponoszenia tych kosztów na podstawie art. 624§1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity z 1983 r., Dz.U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

A. M. K. E. M.